

LICZYŁA SIĘ KAŻDA SEKUNDA

Data publikacji 07.12.2022

Dzięki odpowiedniej reakcji mieszkańca oraz zdecydowanemu działaniu policjanta z zespołu patrolowo-interwencyjnego Komisariatu Policji w Węgierskiej Górcie, uratowano 78-latkę, w domu której włączył się czujnik tlenku węgla. Pamiętajmy, czad to tak zwany cichy zabójca i rokrocznie zbiera swoje tragiczne żniwo. Zróbmy wszystko, aby właściwie zabezpieczyć siebie i swoich bliskich.

W poniedziałek tuż przed 21.00 mieszkaniec Węgierskiej Górki, w jednym z domów, usłyszał sygnał najprawdopodobniej czujnika czadu. Mężczyzna pukał do drzwi domu, ale nikt nie otwierał, dlatego o sytuacji poinformował służby. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci z zespołu patrolowego Komisariatu Policji w Węgierskiej Górcie. Gdy dotarli na miejsce, z domu cały czas słychać było sygnał. Istniało podejrzenie, że w środku może być kobieta. Ratownicy medyczni próbowali sforsować drzwi, jednak nie dało się wyłamać zamka. Z uwagi na to, że liczyła się każda sekunda, policjant wybił szybę w drzwiach wejściowych i otworzył drzwi. W domu była 78-letnia mieszkanka powiatu żywieckiego. Kobieta była bardzo słaba, nie była w stanie chodzić. Ratownicy medyczni udzielili jej pomocy. Obecni na miejscu strażacy dokonali pomiaru tlenku węgla, którego wynik wskazywał na stężenie zagrażające życiu i zdrowiu. Tym razem na szczęście wszystko dobrze się skończyło i 78-latka po badaniu trafiła pod opiekę najbliższych.

Pamiętajmy jednak o niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą tlenek węgla i właściwie zabezpieczmy nasze domy i mieszkania, pozwoli to ochronić nasze życie oraz życie naszych bliskich.